

Zbigniew Gostyński

Zobowiązanie skazanego do naprawienia szkody jako orzeczenie co do roszczeń majątkowych

Palestra 15/5(161), 53-65

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zobowiązanie skazanego do naprawienia szkody jako orzeczenie co do roszczeń majątkowych

I. Instytucja zobowiązania skazanego do naprawienia szkody znana była kodeksowi karnemu z 1932 r., który normował ją w art. 62 § 2. W razie skazania na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania sąd mógł — jeżeli stosunki gospodarcze na to pozwalały — zobowiązać skazanego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, w oznaczonych rozmiarach i terminie.

Zarówno w doktrynie jak i w judykaturze panowała zgoda co do tego, że orzeczenie o zobowiązaniu do naprawienia szkody nie stanowiło tytułu egzekucyjnego¹, a sankcja za niewykonanie tego obowiązku miała ściśle karny charakter; była nią mianowicie możliwość zarządzenia wykonania zawieszony kary.

II. Nowy kodeks karny przewiduje w art. 75 § 2 pkt 1 możliwość nałożenia przez sąd na skazanego — w razie warunkowego zawieszenia wykonania kary — obowiązku naprawienia w całości lub części szkody wyrządzonej przestępstwem. W wypadku zawieszenia wykonania kary orzeczonej za przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego — jeżeli szkoda nie została naprawiona — orzeczenie przez sąd obowiązku naprawienia szkody jako warunku zawieszenia jest obligatoryjne (art. 75 § 3 k.k.). Redakcja § 3 art. 75 k.k. wskazuje na to, że w razie zawieszenia wykonania kary orzeczonej za przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego orzeka się obowiązek naprawienia szkody zawsze w całości. Brak jest bowiem w tym przepisie zwrotu „w całości albo w części”, użytego w art. 75 § 2 pkt 1 k.k.

W odróżnieniu od kodeksu karnego z 1932 r. obowiązujący kodeks karny przewiduje nakładanie obowiązku naprawienia szkody w innych jeszcze — poza warunkowym zawieszeniem wykonania kary — wypadkach, a mianowicie: a) w razie warunkowego umorzenia postępowania (art. 28 § 2 pkt 1), przy czym w sprawach o przestępstwa przeciwko mieniu — jeżeli szkoda nie została naprawiona — zobowiązanie do naprawienia szkody jest obligatoryjne (art. 28 § 3), b) w razie skazania na karę ograniczenia wolności (art. 35 pkt 1), c) w razie warunkowego zwolnienia (art. 94 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 i § 3).

III. Obowiązujący kodeks karny, używając określeń: „naprawienie szkody w całości” i „w części”, nie ustala zakresu tych pojęć. Może więc powstać pytanie, co obejmuje „całość szkody” w rozumieniu przepisów kodeksu karnego oraz czy odpowiada ona „całości szkody” w znaczeniu cywilistycznym. Odpowiedź na to

¹ Por. m.in. L. Peiper: Komentarz do kodeksu karnego, Kraków 1933, s. 228; M. Siewierski: Kodeks karny i prawo o wykroczeniach — Komentarz, Warszawa 1965, s. 119; S. Paweła: Wykonanie orzeczeń w sprawach karnych — Komentarz, Warszawa 1965, s. 274; M. Leonien: O potrzebie usprawnienia praktyki sądowej w zakresie stosowania art. 62 § 2 k.k., NP nr 4 z 1962 r., s. 505 (cyt. dalej jako „O potrzebie (...)”); Z. Łukaszkiewicz: O właściwe wykorzystanie art. 62 § 2 k.k. w praktyce sądów, BMS nr 2 z 1956 r., s. 13; E. Wengerek: Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 1970, s. 137 (cyt. dalej jako „Sądowe postępowania (...)”); orzec. SN Kr K 2095/48, OSN z 1949 r., poz. 49; orzec. SN 2 CR 528/60, OSN z 1961 r., poz. 108.

pytanie zależy — jak się wydaje — od zajęcia określonego stanowiska w kwestii charakteru prawnego obowiązku naprawienia szkody. Jeżeli bowiem stanie się na stanowisku, które reprezentuje A. Murzynowski², że instytucja ta ma charakter mieszany, związany zarówno z prawem cywilnym jak i karnym, to tym samym należałoby przyjąć, jak to czyni wspomniany autor, że określenie faktu istnienia szkody i jej rozmiarów następuje na podstawie przepisów prawa cywilnego. W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa jednak pogląd o karnoprawnym charakterze tej instytucji, o „(...) funkcjonalnej zatem odrębności w tym przepisie (art. 62 § 2 d.k.k. — uwaga moja Z.G.) zawartej powinności wynagrodzenia szkody w zestawieniu z analogicznym obowiązkiem naprawienia szkody *ex delicto*, opartym na przepisach prawa cywilnego”³. Zajęcie takiego stanowiska prowadzi w konsekwencji do stwierdzenia, że „przewidziany w kodeksie karnym obowiązek naprawienia szkody nie jest orzekany na podstawie przepisów prawa cywilnego”⁴.

Trudno się zgodzić z twierdzeniem A. Murzynowskiego, że „(...) sam obowiązek naprawienia szkody wynika z przepisów prawa cywilnego”, skoro przepisy określające ten obowiązek znajdują się w kodeksie karnym i tym samym stanowią „(...) samodzielną podstawę prawną dającą sądowi możliwość nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody”⁵. Fakt ten nie stoi na przeszkodzie posiłkowemu stosowaniu — na zasadzie analogii — przepisów prawa cywilnego w zakresie ustalenia wysokości wyrządzonej szkody⁶. Wydaje się jednak, że samodzielność podstawy obowiązku naprawienia szkody, określonego w przepisach art. 75 § 2 pkt 1 i § 3 k.k., art. 28 § 2 pkt 1 k.k., art. 35 pkt 1 k.k. oraz art. 94 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 i § 3 k.k., powoduje, iż obowiązek naprawienia szkody „w całości” może *in concreto* nie odpowiadać „całości szkody” w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. W wypadku zatem, gdyby np. sąd karny zobowiązał do naprawienia „całości szkody”, ale jedynie w zakresie *damnum emergens*, pokrzywdzonemu pozostawałaby możliwość dochodzenia ewentualnych dalszych roszczeń przysługujących na podstawie przepisów prawa cywilnego (z tytułu *lucrum cessans*) czy też odsetek w drodze procesu cywilnego. W związku z tym ilekroć w dalszych wywodach będzie mowa o tym, że orzeczenie sądu karnego o zobowiązaniu do naprawienia szkody stanowi w określonych warunkach — o czym niżej — przeszkodę dla procesu cywilnego ze względu na powagę rzeczy osądzonej, należy mieć na względzie, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 366 k.p.c. *res iudicata* rozciągać się będzie jedynie na tę część roszczenia, o której orzekł sąd karny.

IV. Istotnym *novum* w zakresie zobowiązania do naprawienia szkody jest to, że w określonym wypadku jest ono traktowane przez ustawę jako orzeczenie

² A. Murzynowski: Nałożenie obowiązku naprawienia skutków przestępstwa jako element nowej polityki karania, PiP nr 5 z 1970 r. s. 716.

³ Por. M. Leonieni: Wynagrodzenie szkody przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary, NF nr 7-48 z 1963 r., s. 775 oraz cytowaną tam literaturę i orzecznictwo SN. Por. również: W. Daszkiewicz: Zasądzenie odszkodowania z urzędu, „Palestra” nr 9 z 1962 r., s. 46; tenże: Zasądzenie odszkodowania z urzędu w polskim procesie karnym, Warszawa 1970, s. 42 (cyt. dalej jako „Zasądzenie odszkodowania (...)”); A. Kafarski: Roszczenia cywilne w procesie karnym (praca doktorska — maszynopis), Warszawa 1966, s. 31.

⁴ W. Daszkiewicz: Zasądzenie odszkodowania (...), s. 42.

⁵ Tamże, s. 42.

⁶ Za taką możliwością wypowiada się W. Daszkiewicz, op. cit., s. 42.

o roszczeniach majątkowych⁷. Artykuł 94 § 2 k.p.k. stanowi mianowicie, że „za orzeczenie co do roszczeń majątkowych uważa się również nałożony przez sąd obowiązek naprawienia szkody, jeżeli sąd zarządził wykonanie warunkowo zawieszony kary”.

Uznanie orzeczenia nakładającego obowiązek naprawienia szkody — w wypadku określonym w cytowanym przepisie — za orzeczenie co do roszczeń majątkowych powoduje, że takiemu orzeczeniu może być nadana klauzula wykonalności (art. 94 § 1 k.p.k.).

Podstawą zarządzenia wykonania kary jest m. in. niewykonanie nałożonego przez sąd obowiązku naprawienia szkody (art. 78 § 2 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 k.k.), przy czym w razie niewykonania takiego obowiązku, zarządzenie wykonania kary — w wypadku skazania za przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego — jest obligatoryjne (art. 78 § 1 w związku z art. 75 § 3 k.k.).

Tak więc w świetle przepisów art. 94 k.p.k. skazany, uchylając się od wykonania nałożonego na niego obowiązku naprawienia szkody, naraża się nie tylko na odwołanie warunkowego zawieszenia wykonania kary, ale także na to, że pokrzywdzony będzie mógł uzyskać tytuł wykonawczy (art. 94 k.p.k. w związku z art. 200 § 1 k.k.w.) i wyegzekwować świadczenie.

Wobec wyraźnego uznania przez ustawę orzeczenia o zobowiązaniu do naprawienia szkody — w razie zarządzenia wykonania kary — za orzeczenie co do roszczeń majątkowych oraz wobec określenia możliwości nadania przez sąd karny takiemu orzeczeniu klauzuli wykonalności, trudno doprawdy zrozumieć, dlaczego A. Murzynowski utrzymuje, iż orzeczenie nakładające obowiązek naprawienia szkody „nie daje tytułu do nadania klauzuli wykonalności, a jedynym rygiorem realizacji nałożonego na oskarżonego obowiązku jest tu zagrożenie wykonaniem lub orzeczeniem zwykłej kary”⁸. Powołanie przez A. Murzynowskiego poglądów doktryny wyrosłych na tle dotychczasowych przepisów zdaje się wskazywać na nieuwzględnienie przez autora zmiany, jaką w tym zakresie wprowadziła nowa kodyfikacja. W jawnej sprzeczności z obowiązującymi przepisami pozostaje także dalsza teza A. Murzynowskiego a mianowicie to, że w razie niewykonania obowiązku naprawienia szkody „egzekucja roszczeń majątkowych będzie mogła nastąpić tylko w drodze uzyskania orzeczenia zasądzającego te roszczenia, wydanego przez sąd cywilny”⁹.

Uznanie zobowiązania do naprawienia szkody — w warunkach określonych w art. 94 § 2 k.p.k. — za orzeczenie co do roszczeń majątkowych nie zmienia, rzecz jasna faktu, że instytucja ta jest ważnym narzędziem polityki karnej¹⁰ i pełni

⁷ M. Leoniemi: Naprawienie szkody przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary na tle nowej kodyfikacji karnej, „Palestra” nr 5 z 1970 r., s. 60 (cyt. dalej jako „Naprawienie szkody (...). Autor ten stwierdza, że „nowy k.p.k. porównuje (podkr. moje — Z.G.) włożenie obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody do orzeczenia co do roszczeń majątkowych, jeżeli sąd — uznając wyraźnie niepomyślny wynik próby — zarządził wykonanie warunkowo zawieszony kary”. Sformułowanie zawarte w art. 94 § 2 k.p.k. („uważa się”) uprawnia; jak się wydaje, do mówienia wprost o uznaniu przez ustawę — w warunkach określonych w art. 94 § 2 k.p.k. — orzeczenia nakładającego obowiązek naprawienia szkody za orzeczenie co do roszczeń majątkowych.

⁸ A. Murzynowski: op. cit., s. 718.

⁹ Tamże, s. 718.

¹⁰ Obszerne na ten temat piszą: A. Murzynowski: op. cit., s. 713; M. Leoniemi: Wynagrodzenie wyrządzonej szkody a warunkowe skazanie, NP nr 12 z 1958 r., s. 25 i n. (oraz przytoczona tam literatura); tenże: Wynagrodzenie szkody przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (cz. I), NP nr 7—8 z 1963 r., s. 765 i n.; tenże: O potrzebie (...), s. 503; tenże: Naprawienie szkody (...), s. 53 i n. (oraz przytoczona tam literatura); tenże: Naprawienie szkody, „Gaz. Sąd. i Penit.” nr 3 z 1971 r., s. 5.

istotną funkcję wychowawczą¹¹. Należy jednak zdać sobie sprawę z tego, że w świetle unormowania art. 94 k.p.k. nałożenie obowiązku naprawienia szkody jako warunku zawieszenia wykonania kary wywołuje określone skutki w dziedzinie prawa cywilnego. Powstaje zatem konieczność zanalizowania takich kwestii, jak wpływ orzeczenia o zobowiązaniu do naprawienia szkody na dopuszczalność dochodzenia przez pokrzywdzonego roszczeń wynikających z przestępstwa w drodze procesu cywilnego, wpływu wcześniej zapadłego wyroku sądu cywilnego, orzekającego o roszczeniach pokrzywdzonego, na dopuszczalność orzekania przez sąd karny o obowiązku naprawienia szkody, dalej — stosunku obowiązku naprawienia szkody do powództwa cywilnego i zasądzenia odszkodowania z urzędu, wreszcie znaczenia przedawnienia roszczeń.

V. Na wstępie wypada rozważyć, jaki wpływ na dopuszczalność dochodzenia przez pokrzywdzonego roszczeń wynikających z przestępstwa w drodze procesu cywilnego ma orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary.

Powszechnie wiadomo, że prawomocne orzeczenie sądu karnego o roszczeniach majątkowych rodzi powagę rzeczy osądzonej, stanowiącą negatywną przesłankę procesu cywilnego, i powoduje odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Na gruncie jednak art. 94 § 2 k.p.k. powstaje tu kwestia, albowiem zobowiązanie do naprawienia szkody jest orzeczeniem o roszczeniach majątkowych tylko wtedy, gdy nastąpi zarządzenie wykonania kary, odmiennie zatem niż w wypadku powództwa cywilnego czy zasądzenia odszkodowania z urzędu nie wywołuje ono skutków *rei iudicatae* z momentem uprawomocnienia się orzeczenia nakładającego taki obowiązek. Skutki takie następują dopiero z chwilą zarządzenia wykonania kary¹².

Nasuwać się może pytanie, czy z chwilą orzeczenia obowiązku naprawienia szkody powstaje zawisłość sprawy, której skutki trwałyby do chwili zarządzenia wykonania kary albo — w wypadku pomyślnego upływu okresu próby — do czasu, gdy zarządzenie wykonania kary może jeszcze nastąpić, a więc do upływu 6 miesięcy od zakończenia okresu próby (art. 79 § 1 k.k.). Mimo pewnego podobieństwa sytuacji odpowiedź na to pytanie musi być przecząca i to z dwu powodów:

1) nie można uznać biegu okresu próby przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary za postępowanie w zakresie roszczeń majątkowych, ponieważ nie dokonuje się w tym czasie żadnych czynności mających na celu dochodzenie roszczenia;

2) instytucja zobowiązania do naprawienia szkody ma m. in. na celu zabezpieczenie interesów pokrzywdzonego, który może w ten sposób uzyskać wcześniejsze zaspokojenie.¹³ Byłoby oczywistym paradoksem, gdyby zastosowanie tej instytucji

¹¹ Por. zwłaszcza: M. Cieślak: O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary, NP nr 2 z 1969 r., s. 210—211; J. Bafia: Warunkowe zawieszenie wykonania kary w statystyce sądowej, NP nr 3 z 1958 r., s. 47; M. Leonien: Wynagrodzenie wyrządzonej szkody a warunkowe skazanie, NP nr 12 z 1958 r., s. 25 i n.; tenże: O potrzebie (...), s. 503; S. Zimoch: Zobowiązanie do naprawienia szkody i powództwo adhezyjne w sprawach o przestępstwa popełnione w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, NP nr 2 z 1970 r., s. 188.

¹² Inaczej A. Murzynowski: op. cit., s. 718. Zdaniem tego autora orzeczenie o zobowiązaniu do naprawienia szkody w ogóle nie rodzi skutków *rei iudicatae* dla procesu cywilnego.

¹³ Por. A. Murzynowski: op. cit., s. 715; S. Zimoch: op. cit., s. 189.

miało *in concreto* doprowadzić do tego, że pokrzywdzony byłby narażony na zwłokę.

Tak więc ani powaga rzeczy osądzonej, ani litispendencja w omawianej sytuacji nie zachodzą, wobec czego pokrzywdzony może wytoczyć powództwo przed sąd cywilny.

Możliwe jest zatem, że równolegle z biegiem okresu próby warunkowego zawieszenia wykonania kary (w toku którego i w ciągu dalszych 6 miesięcy może nastąpić zarządzenie wykonania kary) toczyć się będzie proces cywilny o roszczenia wynikające z przestępstwa. W związku z tym mogą powstać następujące sytuacje:

- a) zarządzenie wykonania kary nastąpi w trakcie toczenia się procesu cywilnego,
- b) zarządzenie wykonania kary nastąpi po prawomocnym zakończeniu procesu cywilnego,
- c) zarządzenie wykonania kary nie nastąpi.

Ad a). Skutki zarządzenia wykonania kary w trakcie toczenia się procesu cywilnego będą różne w zależności od tego, czy sąd orzeknie obowiązek naprawienia szkody w całości czy w części.

W razie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody w całości sąd cywilny odrzuci pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.¹⁴ Gdyby mimo zarządzenia wykonania kary sąd cywilny zasądził roszczenie, powstałaby nieważność postępowania cywilnego (art. 369 pkt 3 *in fine* k.p.c.), stanowiąca podstawę rewizji zgodnie z art. 368 pkt 2 k.p.c.

W wypadku zaś zobowiązania do naprawienia szkody w określonej części, nie następowałoby odrzucenie pozwu, a jedynie sąd cywilny nie mógłby orzekać o tej części roszczenia powoda (pokrzywdzonego), o której orzekł sąd karny, nakładając na skazanego obowiązek naprawienia szkody, zgodnie bowiem z zasadą wyrażoną w art. 366 k.p.c. „wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia”.

Ad b). W wypadku gdy zarządzenie wykonania kary nastąpi po prawomocnym zakończeniu procesu cywilnego, w wyniku którego nastąpiło zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego roszczeń wynikających z przestępstwa, może dojść do powstania *in concreto* dwóch tytułów wykonawczych. Pokrzywdzony bowiem, dysponując już wyrokiem sądu cywilnego zaopatrzonym w klauzulę wykonalności lub w rygor natychmiastowej wykonalności, może na podstawie art. 94 k.p.k., z chwilą zarządzenia wykonania kary, wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu karnego nakładającemu na skazanego obowiązek naprawienia szkody.

Rzecz jasna, pokrzywdzony, gdy uzyska już zaspokojenie w drodze procesu cywilnego, nie będzie najczęściej składał wniosku o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu nakładającemu na skazanego obowiązek naprawienia szkody. Może wszakże stać się inaczej, przy czym nie zawsze pokrzywdzony będzie działał w złej wierze. Może on np. złożyć wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 94 k.p.k. w przekonaniu, że naprawienie przez skazanego szkody w wyni-

¹⁴ W związku z tym że — jak o tym była mowa w punkcie III — orzeczenie przez sąd karny obowiązku naprawienia szkody „w całości” może nie odpowiadać „całości szkody” w rozumieniu przepisów prawa cywilnego, odrzucenie pozwu nastąpi jedynie wówczas, gdy z treści pozwu wynikać będzie, że pokrzywdzony chce dochodzić w drodze procesu cywilnego roszczenia, o którym orzekł już sąd karny, nakładając obowiązek naprawienia szkody.

ku wykonania wyroku sądu cywilnego nie zwalnia tego ostatniego od obowiązku naprawienia szkody nałożonego przez sąd karny.

Należy tu zaznaczyć, że — jak się to powszechnie w literaturze cywilistycznej przyjmuje — sąd orzekający o nadaniu klauzuli bada jedynie, czy orzeczenie jest prawomocne lub natychmiast wykonalne oraz czy nadaje się do egzekucji. Sąd nie jest natomiast uprawniony do badania ani treści orzeczenia co do jego zasadności, ani też innych kwestii merytorycznych¹⁵. Reguła ta ma zastosowanie również wtedy, gdy o nadaniu klauzuli wykonalności orzeka sąd karny, albowiem w postępowaniu tym — o czym niżej — stosuje się odpowiednio przepisy k.p.c. Tym samym więc sąd karny nie bada, czy ewentualnie przeciwko skazanemu zapadł wyrok sądu cywilnego orzekający o roszczeniach wynikających z przestępstwa i czy został on wykonany¹⁶. Może zatem powstać taka sytuacja, że mimo zaspokojenia roszczeń pokrzywdzonego w wyniku wykonania wyroku sądu cywilnego pokrzywdzony uzyska drugi tytuł wykonawczy, mianowicie w wyniku nadania klauzuli wykonalności przez sąd karny, w warunkach określonych w art. 94 § 2 k.p.k.

Pozostaje teraz rozważyć, jakimi środkami prawnymi mógłby w takim wypadku bronić się dłużnik przed ponowną egzekucją.

Środki prawne przysługujące dłużnikowi w postępowaniu egzekucyjnym określa prawo cywilne procesowe. Stąd też zachodzi konieczność wykazania, że do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przez sąd karny stosuje się odpowiednio przepisy k.p.c. Wprawdzie art. 94 § 1 k.p.k., traktujący o nadaniu klauzuli wykonalności, nie zawiera podobnego stwierdzenia co art. 60 k.p.k., który w kwestiach dotyczących powództwa cywilnego a nie unormowanych przez k.p.k. odsyła do przepisów k.p.c., jednakże dopuszczalność, a nawet konieczność stosowania tych przepisów nie może budzić wątpliwości. Dopuszczalność odpowiedniego stosowania przepisów k.p.c. wynika właśnie z powołanego art. 60 k.p.k. Skoro bowiem — co

¹⁵ Por. E. Wengerek: *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, Warszawa 1967, s. 8—9 i 79 (cyt. dalej jako „Przeciwegzekucyjne powództwa (...)”); tenże: *Sądowe postępowanie (...)*, s. 145—146; W. Siedlecki: *Nieważność procesu cywilnego*, Warszawa 1965, s. 175; B. Dobrzański i inni: *Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz*, Warszawa 1969, t. II, s. 1084.

¹⁶ Przyjęcie przeciwnego stanowiska prowadziłyby także do konsekwencji praktycznych, z którymi nie można się pogodzić. Nietrudno zauważyć, że ze względu na zupełnie inne kryteria ustalania właściwości sądu w postępowaniu cywilnym i karnym wyrok w sprawie cywilnej mógłby zapaść przed innym sądem niż przed tym, który orzekał w sprawie karnej, a co więcej, ze względu na przepisy o właściwości przemiennej (art. 35 k.p.c.) mogłyby wchodzić w rachubę właściwości różnych sądów. W tej sytuacji sąd karny, orzekając w sprawie nadania klauzuli wykonalności na podstawie art. 94 § 2 k.p.k., byłby niekiedy zmuszony — celem dokonania odpowiednich ustaleń — zwrócić się o potrzebną informację do wszystkich sądów w Polsce właściwych do rozpoznawania spraw cywilnych. Trudno uznać takie wymagania za realne.

Na marginesie należy zauważyć, że inaczej przedstawiałaby się sytuacja, gdyby skazany wykonał nałożony na niego w wyroku sądu karnego obowiązek naprawienia szkody, a następnie z jakiegoś powodu nastąpiło zarządzenie wykonania kary, pokrzywdzony jednak — mimo zaspokojenia go w wyniku dobrowolnego wykonania przez skazanego orzeczonego wyrokiem obowiązku — złożyłby wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. Wówczas oczywiście sąd odmówiłby nadania klauzuli wykonalności (informacje o wykonaniu obowiązku naprawienia szkody uzyskałby sąd w trybie art. 77 k.k.w.), gdyż w wypadku takim odpadłby cel postępowania egzekucyjnego, jakim jest realizacja normy prawnej, gdy zobowiązany nie chce wykonać dobrowolnie orzeczenia sądowego. W kwestii celu postępowania egzekucyjnego por. m.in.: E. Wengerek: *Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1961, s. 11 (cyt. dalej jako „Postępowanie egzekucyjne (...)”); tenże: *Sądowe postępowanie (...)*, s. 9; B. Dobrzański i inni: *op. cit.*, s. 1040; W. Siedlecki: *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 468.

przecież jest niewątpliwe — powództwo cywilne jest jednym z określonych w art. 94 § 1 k.p.k. orzeczeń co do roszczeń majątkowych, to na podstawie art. 60 k.p.k. (k.p.k. nie normuje sposobu nadawania klauzuli wykonalności) do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi uwzględniającemu powództwo cywilne stosuje się przepisy k.p.c.¹⁷. Nie ma oczywiście żadnych racjonalnych podstaw do przyjęcia, że przepisów tych nie stosuje się do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności innym orzeczeniom o roszczeniach majątkowych, w tym także orzeczeniu o zobowiązaniu do naprawienia szkody.

Za stosowaniem przepisów k.p.c. do postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności przez sąd karny wypowiedział się niedawno Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1.VI.1968 r.¹⁸ (w głosie do tego orzeczenia A. Kaftal aprobeuje to orzeczenie¹⁹). Sąd Najwyższy dopuścił, na podstawie art. 795 k.p.c., zażalenie na postanowienie sądu karnego co do nadania klauzuli wykonalności. W. Daszkiewicz, analizując cytowane orzeczenie, uważa je za aktualne na tle nowych przepisów²⁰

Przyjmując dopuszczalność zażalenia na postanowienie sądu karnego co do nadania klauzuli wykonalności, trzeba od razu zaznaczyć, że ta droga nie byłaby w interesującej nas sytuacji skuteczna. Przedmiotem zażalenia mogą bowiem być jedynie uchybienia dotyczące kwestii formalnych, takich jak prawomocność oraz zdatność do egzekucji²¹. Sąd Najwyższy w powołanym tutaj orzeczeniu przyjmuje, że „wątpliwości odnoszące się do wykonania wyroku w części rozstrzygającej o roszczeniach cywilnych mogą być również przedmiotem postępowania uregulowanego w art. 416 k.p.k.”. Powstaje w związku z tym pytanie, czy dłużnik (oskarżony) mógłby się bronić przed ponowną egzekucją w drodze art. 14 k.k.w. (odpowiednik art. 416 d.k.p.k.). Otóż wydaje się, że na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco. Warunkiem bowiem stosowania art. 14 k.k.w. — podobnie jak i art. 416 d.k.p.k. — jest istnienie wątpliwości co do wykonania orzeczenia, natomiast tutaj o żadnych wątpliwościach tego rodzaju nie może być chyba mowy.

Ponieważ wskazane wyżej środki nie zapewniają dłużnikowi — w opisywanej sytuacji — skutecznej obrony przed powtórną egzekucją, należy rozważyć, czy środkiem obrony dłużnika mogłoby być powództwo przeciwegzekucyjne. Przede wszystkim trzeba ustalić, czy przepisy o powództwie przeciwegzekucyjnym mogą w ogóle mieć tutaj zastosowanie. Rozstrzygnięcie bowiem wcześniejsze, że do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przez sąd karny stosuje się odpowiednio przepisy k.p.c., nie przesądza jeszcze kwestii dopuszczalności stosowania przepisów dotyczących powództwa przeciwegzekucyjnego.²² Dopuszczalność takiego powództwa przeciwko tytułowi wykonawczemu pochodzącemu od sądu karnego nie powinna jednak budzić zastrzeżeń. Brak bowiem uzasadnienia dla zajęcia stano-

¹⁷ Nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi zasądzającemu powództwo cywilne jest „kwestią dotyczącą powództwa cywilnego”, tyle tylko że chodzi o powództwo już prawomocnie zasądzone.

¹⁸ Postanowienie SN z dnia 1.VI.1968 r. IV KO 3/68, OSPiKA nr 2 z 1970 r., poz. 37.

¹⁹ Tamże, s. 81 i n.

²⁰ W. Daszkiewicz: Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (Prawo karne procesowe — II półr. 1968 i I półr. 1969), PiP nr 3—4 z 1970 r., s. 567.

²¹ B. Dobrzański i inni: op. cit., s. 1084 i 1096; E. Wengerek: Przeciwegzekucyjne powództwa (...), s. 79 i n.

²² O odrębności postępowań o nadanie klauzuli wykonalności oraz z powództwa przeciwegzekucyjnego por. E. Wengerek: Przeciwegzekucyjne powództwa (...), s. 76 i n.

wiska, według którego dłużnik w postępowaniu egzekucyjnym miałby pozostawać w gorszej sytuacji wtedy, gdy tytuł egzekucyjny stanowi orzeczenie sądu karnego, niż wtedy, gdy jest on orzeczeniem sądu cywilnego.

W tym stanie rzeczy pozostaje przeanalizować, czy dłużnik (oskarżony) mógłby w opisywanym wypadku wytoczyć powództwo opozycyjne z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.²³ Na podstawie tego przepisu dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, „jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy”.

Do zdarzeń, które powodują wygaśnięcie zobowiązania, zalicza się m. in. wykonanie zobowiązania²⁴. Tak więc gdyby dłużnik (skazany) spełnił świadczenie w wykonaniu zapadłego wcześniej wyroku sądu cywilnego, to jego zobowiązanie względem wierzyciela (pokrzywdzonego) wygasłoby. Aby jednak zachodziła podstawa powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., zdarzenie powodujące wygaśnięcie zobowiązania musi nastąpić po powstaniu tytułu egzekucyjnego. I tutaj napotykaemy zasadniczą trudność, związaną z ustaleniem momentu powstania tytułu egzekucyjnego. W myśl art. 777 k.p.c. tytułem egzekucyjnym jest m. in. prawomocne orzeczenie sądu, przy czym może to być orzeczenie zarówno sądu cywilnego jak i karnego. Trudność, którą tu sygnalizuję, polega na tym, że — jak już o tym była mowa wyżej — zobowiązanie do naprawienia szkody uważane jest za orzeczenie co do roszczeń majątkowych tylko wtedy, gdy nastąpi zarządzenie wykonania kary. Można by było zatem mówić, że dopiero z tą chwilą „staje się” ono orzeczeniem co do roszczeń majątkowych. Artykuł 777 k.p.c. natomiast wyraźnie wiąże określenie tytułu egzekucyjnego z momentem prawomocności.

Według przyjętej w nauce procesu cywilnego definicji, tytułem egzekucyjnym jest dokument urzędowy stwierdzający istnienie i zakres nadającego się do egzekucji roszczenia wierzyciela, a jednocześnie istnienie oraz zakres obowiązku prawnego dłużnika.²⁵

Prawomocne orzeczenie o zobowiązaniu do naprawienia szkody przed zarządzeniem wykonania kary nie odpowiada tej definicji, albowiem takie orzeczenie nie stwierdza jeszcze roszczenia wierzyciela. Tak więc dłużnik nie mógłby skutecznie wytoczyć powództwa opartego na podstawie określonej w art. 840 § 1 pkt 2 zd. 1, gdyż przepis ten wymaga, aby zdarzenie powodujące wygaśnięcie zobowiązania nastąpiło po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Ze zd. 2 art. 840 § 1 pkt 2 wynika jednak, że w wypadku gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy. Mogłoby się więc wydawać, że na tej podstawie dłużnikowi przysługiwałoby powództwo przeciwegzekucyjne. Wniosek taki jest jednak nie do przyjęcia. Zdanie drugie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. koresponduje bowiem z normą art. 316 § 1 k.p.c., według której podstawą rozstrzygnięcia jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, i w związku z tym jest jasne, że stanowi ono uzupełnienie

²³ Pozostałe podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego określone w punktach 1 i 3 § 1 art. 840 k.p.c. w ogóle nie wchodzą w rachubę w interesującej nas sytuacji.

²⁴ Por. E. Wengerek: *Przeciwegzekucyjne powództwa (...)*, s. 95.

²⁵ Por. J. Jodłowski, W. Siedlecki: *Postępowanie cywilne — Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 324; W. Siedlecki: *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1958, s. 468; B. Dobrzański i inni: *op. cit.*, s. 1076; E. Wengerek: *Postępowanie egzekucyjne (...)*, s. 182; tenże: *Sądowe postępowanie (...)*, s. 134 (i cytowana tam literatura).

zdania pierwszego i dotyczy tych tylko zdarzeń, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, lecz przed uprawomocnieniem się orzeczenia.

Reasumując: przy założeniu, że orzeczenie o zobowiązaniu do naprawienia szkody staje się orzeczeniem co do roszczeń majątkowych z chwilą zarządzenia wykonania kary, dłużnikowi (skazanemu), który naprawił szkodę (bądź dobrowolnie wykonując nałożony na niego obowiązek naprawienia szkody, bądź czyniąc to w wyniku wykonania wyroku sądu cywilnego), nie przysługiwałoby powództwo przeciwegzekucyjne z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.k., a wobec nieskuteczności obrony w drodze zażalenia z art. 795 k.p.c. oraz poprzez art. 14 k.k.w., dłużnik taki nie mógłby się skutecznie bronić przed wykonaniem orzeczenia nakładającego obowiązek naprawienia szkody. Konieczne jest zatem podjęcie próby takiej interpretacji przepisu art. 94 § 2 k.p.k., która by nie prowadziła do tak niedorzecznego rezultatu.

Pierwszym nasuwającym się tu rozwiązaniem jest uznanie tego przepisu za normę regulującą jedynie tryb nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu o zobowiązaniu do naprawienia szkody, a mianowicie że stanowi on uzupełnienie § 1 art. 94 k.p.k., przewidującego nadanie klauzuli wykonalności innym orzeczeniom co do roszczeń majątkowych. Przy takim założeniu orzeczenie o zobowiązaniu do naprawienia szkody byłoby uważane za orzeczenie co do roszczeń majątkowych od chwili jego wydania, natomiast zarządzenie wykonania kary miałyby tylko takie znaczenie, że uprawniałoby wierzyciela do wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności.

Taka jednak wykładnia normy art. 94 § 1 k.p.k., która dawałaby dłużnikowi w omawianej sytuacji możliwość obrony w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego, jest nie do przyjęcia. Trzeba by się bowiem zgodzić z tym, że orzeczenie o zobowiązaniu do naprawienia szkody rodzi w zakresie roszczeń cywilnoprawnych powagę rzeczy osądzonej z chwilą jego uprawomocnienia się i tym samym zamyka pokrzywdzonemu drogę procesu cywilnego. Mogłoby się przy tym *in concreto* zdarzyć, że pokrzywdzony pozostałby w ogóle nie zaspokojony. Stałoby się tak wówczas, gdyby skazany nie wykonał nałożonego na niego obowiązku naprawienia szkody, a nie nastąpiłoby odwołanie warunkowego zawieszenia (poza wypadkiem skazania za zagarnięcie mienia społecznego niewykonanie obowiązku naprawienia szkody nie pociąga za sobą obligatoryjnego zarządzenia wykonania kary), gdyż w takim wypadku pokrzywdzony nie mógłby wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu nakładającemu obowiązek naprawienia szkody (brak przesłanki z art. 94 § 2 k.p.k.), a także nie miałby możliwości dochodzenia swych roszczeń przed sądem cywilnym (*res iudicata*).

Rozwiązanie takie prowadziłyby zatem do nowej niedorzeczności. Ponadto trzeba podkreślić, że przedstawiona interpretacja kłóciłaby się z literalnym brzmieniem art. 94 § 2 k.p.k., co widać bardzo wyraźnie, jeżeli omawiany przepis wyrazimy w formie następującej implikacji: „tylko gdy sąd zarządził wykonanie warunkowo zawieszony kary, to nałożony przez sąd obowiązek naprawienia szkody uważa się za orzeczenie co do roszczeń majątkowych”. Można zatem przypuszczać, że gdyby art. 94 § 2 k.p.k. miał być normą dotyczącą jedynie trybu nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu o zobowiązaniu do naprawienia szkody, to ustawodawca nadałby mu inne brzmienie, jak np: „sąd nadaje również klauzulę wykonalności na żądanie uprawnionej osoby orzeczeniu o zobowiązaniu do naprawienia szkody, jeżeli nastąpiło zarządzenie wykonania kary”.

Dotychczasowe rozważania oparte były na założeniu, że orzeczenie nakładające obowiązek naprawienia szkody staje się orzeczeniem co do roszczeń majątkowych dopiero z chwilą zarządzenia wykonania kary. Redakcja art.

94 § 2 k.p.k. może istotnie sugerować takie właśnie rozumienie tego przepisu. Uprawnia ona jednak, jak się wydaje, do innej jeszcze interpretacji, według której orzeczenie o zobowiązaniu do naprawienia szkody nie jest uważane za orzeczenie co do roszczeń majątkowych tak długo, dopóki nie nastąpi zarządzenie wykonania kary, w razie natomiast zarządzenia wykonania kary, orzeczenie takie uważane jest za orzeczenie co do roszczeń majątkowych od chwili jego wydania. Przepis art. 94 § 2 k.p.k. uzależnia wprawdzie uznanie zobowiązania do naprawienia szkody za orzeczenie co do roszczeń majątkowych od zarządzenia wykonania kary, jednakże nie określa chwili powstania tytułu egzekucyjnego. Stąd też przedstawiona ostatnio interpretacja jest w świetle brzmienia tego przepisu dopuszczalna, a przy tym pozwala uniknąć tych trudności, do których prowadziły poprzednio przedstawione próby rozwiązań. Nietrudno bowiem zauważyć, że orzeczenie obowiązku naprawienia szkody nie zamyka pokrzywdzonemu drogi procesu cywilnego, a jednocześnie dłużnik, który przed zarządzeniem wykonania kary naprawił szkodę, może w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego skutecznie bronić się przed wykonaniem orzeczenia nakładającego obowiązek naprawienia szkody, gdyby po odwołaniu warunkowego zawieszenia wykonania kary wierzyciel wystąpił o nadanie takiemu orzeczeniu klauzuli wykonalności. Gdyby naprawienie szkody nastąpiło po wydaniu orzeczenia o zobowiązaniu do naprawienia szkody, lecz przed jego uprawomocnieniem się, dłużnikowi przysługiwałoby powództwo przeciwegzekucyjne na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 zd. 2 k.p.c.

Ad c). Trzecia z przedstawionych sytuacji, kiedy mianowicie zarządzenie wykonania kary nie nastąpi, będzie zapewne występować najczęściej, gdyż — jak to wykazała praktyka stosowania warunkowych zawieszek na gruncie kodeksu karnego z 1932 r. — w ogromnej większości wypadków następował pomyślny wpływ okresu próby²⁶. Trudno przypuszczać, żeby pod rządem nowych przepisów wypadki odwołania warunkowego zawieszenia miały się zdarzać częściej. Przeciwnie, wydaje się, że odsetek zarządzeń wykonania kary powinien się jeszcze zmniejszyć. Okoliczność bowiem, że zarządzenie wykonania kary powoduje w myśl tych przepisów możliwość egzekucji orzeczonego obowiązku naprawienia szkody będzie dla skazanych dodatkowym bodźcem do wykonania wszystkich nałożonych na nich obowiązków i powstrzymania się od takich zachowań, które mogłyby spowodować odwołanie warunkowego zawieszenia.

W razie pomyślnego wpływu okresu próby, orzeczenie o zobowiązaniu do naprawienia szkody nie będzie w ogóle uważane za orzeczenie co do roszczeń majątkowych, dlatego też nigdy nie będzie ono stanowiło przeszkody do dochodzenia przez pokrzywdzonego jego roszczeń w drodze procesu cywilnego.

VI. Zanalizowania wymaga obecnie kwestia wpływu zapadłego wcześniej wyroku sądu cywilnego, orzekającego o roszczeniach pokrzywdzonego wynikających z przestępstwa, na orzekanie przez sąd karny o obowiązku naprawienia szkody. Nie może być wątpliwości co do tego, że orzeczenie sądu cywilnego nie stwarza zakazu orzekania przez sąd karny o obowiązku naprawienia szkody. Brak jest bowiem przepisu analogicznego do art. 55 § 1 pkt 4 k.p.k., dotyczącego powództwa cywilnego, lub art. 363 § 4 zd. przedostatnie k.p.k., odnoszącego się do zasądzenia odszkodowania z urzędu, który by przewidywał zakaz nałożenia obowiązku naprawienia szkody, stosowanie zaś powyższych przepisów *per analogiam* nie może wchodzić w rachubę już choćby ze względu na ich wyjątkowy charakter. Stąd też

²⁶ Por. J. Bafia: op. cit., s. 34.

problematykę wpływu wyroku sądu cywilnego na orzekanie przez sąd karny o obowiązku naprawienia szkody można rozważać jedynie w ramach celowości, albowiem dopuszczalność orzekania jest niekwestyjna.

Na pozór mogłoby się wydawać, że jeżeli sąd cywilny zasądzi na rzecz pokrzywdzonego odszkodowanie z tytułu roszczeń wynikających z przestępstwa, to nałożenie obowiązku naprawienia szkody będzie zawsze niecelowe. W rzeczywistości jest jednak inaczej. Nie można przecież zapominać o doniosłej funkcji wychowawczej, jaką spełnia nałożenie przez sąd obowiązku naprawienia szkody, a także o tym, że zagrożenie wykonaniem zawieszanej kary (art. 78 § 2 k.k. w związku z art. 75 § 2 pkt 1 k.k.) jest dla skazanego silnym bodźcem do wykonania nałożonego obowiązku i powoduje, że orzeczenie takie może być skuteczniejsze od wyroku sądu cywilnego. Tak więc orzeczenie sądu cywilnego nie zwalnia sądu karnego od obowiązku rozważenia celowości nałożenia obowiązku naprawienia szkody w każdym wypadku stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary²⁷. Konieczność badania celowości nałożenia obowiązku naprawienia szkody odpadnie w wypadku określonym w art. 75 § 3 k.k., gdyż wówczas nałożenie obowiązku naprawienia szkody jest obligatoryjne. Nakładając obowiązek naprawienia szkody sąd karny — jak to słusznie podnosi A. Murzynowski — nie będzie wprawdzie związany orzeczeniem sądu cywilnego, jednakże celem uniknięcia rozbieżności powinien uwzględnić zawarte w wyroku sądu cywilnego ustalenia co do rozmiarów szkody i formy jej naprawienia²⁸.

VII. Wytoczenie powództwa cywilnego przez pokrzywdzonego również nie zwalnia sądu od obowiązku rozważenia celowości zobowiązania skazanego do naprawienia szkody na podstawie art. 75 § 2 pkt 1 k.k.²⁹ Jak już bowiem zaznaczono wyżej, zagrożenie wykonaniem kary na wypadek niewykonania nałożonego przez sąd obowiązku wplynie niewątpliwie na szybsze zaspokojenie pokrzywdzonego.

W razie wytoczenia powództwa cywilnego przez pokrzywdzoną jednostkę gospodarki społecznej w sprawie o przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego, jeżeli szkoda nie zostanie wcześniej naprawiona, sąd orzeknie obligatoryjnie obowiązek naprawienia szkody (art. 75 § 3 k.k.). W tym wypadku niewykonanie nałożonego obowiązku naprawienia szkody spowoduje zawsze odwołanie warunkowego zawieszenia (art. 78 § 1 k.k.).

VIII. Stosunek obowiązku naprawienia szkody do instytucji zasądzenia odszkodowania z urzędu został określony w art. 363 § 4 *in fine* k.p.k.³⁰ Według tego przepisu w razie nałożenia przez sąd obowiązku naprawienia szkody nie stosuje się przepisów o zasądzeniu odszkodowania z urzędu. Ponieważ zgodnie z art. 75 § 3 k.k. w wypadku zawieszenia wykonania kary orzeczonej za przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego, jeżeli szkoda nie została naprawiona, sąd powinien

²⁷ Por. A. Murzynowski: op. cit., s. 717.

²⁸ Tamże, s. 717.

²⁹ Za dopuszczalnością jednoczesnego — z zasądzeniem powództwa cywilnego — nakładania na skazanego obowiązku naprawienia szkody wypowiadają się: A. Murzynowski: op. cit., s. 725; M. Leonieński: Naprawienie szkody (...), s. 61—62. Przeciwnie stanowisko reprezentuje natomiast W. Daszkiewicz, który wypowiadając się przeciwko dopuszczalności „podwójnego” orzekania w takim wypadku, priorytet przyznaje rozstrzygnięciu w przedmiocie powództwa cywilnego (por. W. Daszkiewicz: Zasądzenie odszkodowania (...), s. 44).

³⁰ Obszernie na ten temat W. Daszkiewicz: Zasądzenie odszkodowania (...), s. 27 i n., s. 112—113. Por. ponadto M. Leonieński: Naprawienie szkody (...), s. 61.

nałożyć obowiązek naprawienia szkody, przeto zasądzenie odszkodowania z urzędu w tych sprawach zostanie całkowicie wyłączone. W sprawach o inne przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu sąd albo nałoży obowiązek naprawienia szkody, albo też zasądzi odszkodowanie z urzędu, ewentualnie zaś będzie mógł wyjątkowo zaniechać orzekania zarówno o obowiązku z art. 75 § 2 pkt 1 k.k., jak i o odszkodowaniu z art. 363 § 2 k.p.k., gdyż w obu tych wypadkach orzekanie jest fakultatywne.

IX. Należy obecnie rozważyć problem skutków przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych pokrzywdzonego w zakresie orzekania o obowiązku naprawienia szkody.

Trzeba przyznać, że ze względu na 10-letni termin przedawnienia z art. 442 § 2 k.c. wypadki, w których sąd karny orzekałby po upływie tak długiego czasu od popełnienia przestępstwa, należeć będą w praktyce do rzadkości, m. in. dlatego, że upływ tego terminu powodowałby najczęściej uchylenie karalności przestępstwa (art. 105 § 1 pkt 2 i 3 k.k.), a tym samym zakaz orzekania w sprawie odpowiedzialności karnej. Wyjątkowo tylko ze względu na wcześniejsze wszczęcie postępowania karnego (art. 106 k.k.) mogłoby się zdarzyć, że sąd orzekałby po upływie 10 lat od popełnienia przestępstwa, a więc w chwili, gdy roszczenia pokrzywdzonego byłyby przedawnione. Nieczęste występowanie tego rodzaju sytuacji w praktyce nie powoduje przecież, żeby ten problem nie zasługiwał na kilka uwag.

Przypomnijmy najpierw, jak na to zagadnienie zapatrywała się doktryna na tle dotychczasowych przepisów.

M. Leonieni, rozważając kwestię stosowania przepisów prawa cywilnego do nakładania obowiązku naprawienia szkody z art. 62 § 2 k.k. z 1932 r. wypowiedział pogląd, że sąd karny nie ma obowiązku uwzględnienia „okoliczności wyłączających możliwość skutecznego żądania naprawienia zrzędzonej przestępstwem szkody”, a w tej liczbie przedawnienia³¹. Autor ten stwierdza jednocześnie, że takie okoliczności, jak m. in. znaczny upływ czasu od chwili dokonania przestępstwa, „bynajmniej nie są obojętne przy wymiarze kary, warunkowym zawieszeniu jej wykonania i stosowaniu § 2 art. 62 k.k.”³² Wynika z tego wyraźnie, że M. Leonieni znaczenie przedawnienia roszczeń w zakresie orzekania przez sąd o obowiązku naprawienia szkody widział w ramach celowości.

Podzielając stanowisko M. Leonieniego zajmowane na gruncie dotychczasowych przepisów, należy rozważyć, czy poglądy te zachowują aktualność na tle obowiązującego unormowania. Teza mówiąca o niezwiązaniu sądu wpływem przedawnienia i dopuszczalności nałożenia przez ten sąd obowiązku naprawienia szkody pozostaje nadal aktualna³³. Trudno bowiem przyjąć, żeby cywilnoprawna instytucja przedawnienia roszczeń miała stanowić przeszkodę do stosowania przez sąd karny przepisów o naprawieniu szkody jako warunku zawieszenia wykonania kary, które to przepisy są ważnym elementem polityki karnej. Nie oznacza to jednak, żeby na tle nowych przepisów przedawnienie roszczeń było pozbawione wszelkiego znaczenia. Według nowego unormowania obowiązek naprawienia szkody — w warunkach określonych w art. 94 § 2 k.p.k. — został przecież uznany za orzeczenie co do roszczeń majątkowych i może być po nadaniu klauzuli wykonal-

³¹ M. Leonieni: Wynagrodzenie szkody przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (cz. II), NP nr 9 z 1963 r., s. 948.

³² Tamże, s. 949.

³³ Wypowiada ją już na tle obowiązujących przepisów W. Daszkiewicz: Zasądzenie odszkodowania (...), s. 43.

ności egzekwowany. Do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności oraz do postępowania egzekucyjnego z tytułu będącego orzeczeniem sądu karnego stosuje się — jak już wspomniano — przepisy prawa cywilnego procesowego, z czego wynika, że przedawnienie roszczeń może mieć znaczenie w toku postępowania egzekucyjnego również wtedy, gdy tytułem wykonawczym jest orzeczenie nakładające obowiązek naprawienia szkody, zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Przedawnienie mianowicie może być przedmiotem zarzutu podniesionego przez dłużnika (skazanego) w powództwie opozycyjnym z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.³⁴ Tak więc w wypadku gdyby orzeczenie sądu o zobowiązaniu do naprawienia szkody zapadło po upływie 10 lat od popełnienia przestępstwa, a następnie sąd zarządziłby wykonanie warunkowo zawieszonej kary i na żądanie wierzyciela (pokrzywdzonego) nadałby temu orzeczeniu klauzulę wykonalności, dłużnik (skazany) mógłby wytoczyć powództwo przeciwegzekucyjne na podstawie zarzutu przedawnienia. Inaczej natomiast rzecz wyglądałaby wtedy, gdyby 10-letni termin z art. 442 § 2 k.c. upłynął po wydaniu orzeczenia nakładającego obowiązek naprawienia szkody, lecz przed zarządzeniem wykonania kary. Zgodnie bowiem z przyjętą poprzednio konstrukcją zarządzenie wykonania kary powoduje, że orzeczenie nakładające na skazanego obowiązek naprawienia szkody uważane jest za orzeczenie co do roszczeń majątkowych od chwili jego wydania. Ponieważ w chwili tej roszczenie nie byłoby jeszcze przedawnione, przeto dłużnik nie mógłby się skutecznie bronić przeciwko egzekucji.

X. Kończąc niniejsze rozważania, muszę zaznaczyć, że nie wszystkie zagadnienia łączące się z tematem opracowania zostały tutaj przedstawione. Dokonując koniecznej (ze względu na szczupłe ramy artykułu) selekcji problemów, starałem się wyeksponować te, które zd. m. zasługują na szczególną uwagę bądź to ze względu na ich praktyczne znaczenie, bądź też ze względu na ich kontrowersyjność. Za niecelowe uznałem przedstawianie zagadnień niedawno w literaturze omówionych przez innych autorów. Z tych względów pominąłem zupełnie kwestię dopuszczalności orzekania obowiązku naprawienia szkody, gdy za wyrządzoną szkodę odpowiada zakład ubezpieczeń (było to przedmiotem opracowania S. Zimocha³⁵). Nie omawiałem także skutków rozbieżności między orzeczeniami sądu cywilnego i karnego w zakresie ustalenia wysokości szkody, które przedstawia szczegółowo A. Murzynowski³⁶.

Wypada wreszcie powiedzieć, że — mimo nasuwających się niekiedy trudności interpretacyjnych — nowe przepisy dotyczące obowiązku naprawienia szkody jako warunku zawieszenia wykonania kary należy ocenić pozytywnie. Dlatego też można się zgodzić z optymistyczną prognozą M. Leonieniego³⁷ co do rozwoju tej instytucji w praktyce sądowej.

³⁴ Por. E. W e n g e r e k: Przeciwegzekucyjne powództwa (...), s. 102.

³⁵ S. Z i m o c h: op. cit., s. 190—193.

³⁶ A. M u r z y n o w s k i: op. cit., s. 717—719.

³⁷ Por. M. L e o n i e n i o: Naprawienie szkody (...), s. 64.